



BPK.519.75.2018

**Pan
Henryk Kowalczyk
Minister Środowiska**

Szanowny Panie Ministrze

Badane w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich wnioski obywateli ujawniły problem dotyczący pracy oraz treningów psów ratowniczych wykorzystywanych m.in. w poszukiwaniach osób zaginionych. Obecnie obowiązujące przepisy nie pozwalają bowiem na przeprowadzenie pracy i treningów psów ratowniczych adekwatnych do oczekiwanych od nich rezultatów, w postaci odnalezienia osoby poszukiwanej. W związku z tym, rozważyć należy wprowadzenie zmian w przepisach, które pozwolą na pracę luzem na terenie leśnym psów szkolonych do zadań ratowniczych.

Działania grup poszukiwawczo ratowniczych w zakresie lokalizacji osób zaginionych mogą być realizowane przez specjalistyczne zespoły poszukiwawcze z psami ratowniczymi z Ochotniczych Straży Pożarnych, grup cywilnych lub inne podmioty ratownicze współdziałające z Krajowym Systemem Ratowniczo Gaśniczym (np. Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe), których zakres współdziałania określa właściwy terytorialnie plan ratowniczy. Do działań poszukiwawczych z psami ratowniczymi mogą być dysponowane tylko zespoły posiadające ważną specjalność, poświadczoną właściwym dokumentem wydanym zgodnie z obowiązującymi przepisami. Pies ratowniczy uprawniony do działań to pies z aktualną licencją terenową/gruzowiskową I klasy Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej. Kwestię m.in. zasad szkolenia, specjalności ratowniczych, trybów egzaminowania, gatunków i ras zwierząt wykorzystywanych przez Państwową Straż Pożarną w akcjach ratowniczych określa rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 13 grudnia 2012 r. w sprawie zwierząt wykorzystywanych w akcjach ratowniczych (Dz. U. z dnia 21 grudnia 2012 r. poz. 1444).

Psy ratownicze wykorzystywane są do poszukiwania osób zaginionych w terenie otwartym, jak lasy, łąki, góry, terenie wodnym, czy zurbanizowanym (*psy terenowe*). Psy te

wskazują każdą żywą osobę znajdującą się w terenie, w szczególności trudnym, jak np. osobę przysypaną gałęziami, gruzami, uwięzioną w osuwiskach, pod gruzami zwalonych obiektów budowlanych, śniegiem, czy też znajdującą się na wysokości. Odpowiednie wyszkolenie psa ratowniczego wymaga długiego treningu, prowadzonego w warunkach zbliżonych do okoliczności jego pracy – a więc w terenie leśnym, na łąkach, w górach.

W szkoleniu psów ratowniczych duży nacisk (poza innymi elementami) kładzie się na ćwiczenia z zakresu poszukiwania ludzi i przeszukania terenu w celu odnalezienia poszukiwanej osoby. Założeniem przeszukania wyznaczonego sektora jest wypracowanie u psa odruchu spenetrowania terenu, ujawnienia zapachu oraz doprowadzenie do osoby poszukiwanej. Dobrze wyszkolony pies w terenie potrafi zastąpić pracę wielu ludzi, a na gruzach okazać się szybszym i skuteczniejszym od urządzeń lokalizacyjnych. Psy szkolone są bez kagańca, a od pewnego stopnia zaawansowania bez otoku, co wynika z taktyki prowadzenia szkoleń psów do osób poszukiwanych (K. Jałoszyński (red.), *Kynologia Policyjna*, Szczytno, 2011; J. Kuźniewicz, G. Kuźniewicz, *Metody szkolenia i sposoby użytkowania psów*, Wrocław, 2005). Tak prowadzony system szkolenia wynika z faktu, iż psy ratownicze powinny być niezależne, dlatego nie mogą być zdominowane przez przewodnika i ograniczone pracą na lince. Jedną z pożądanych cech psa ratowniczego jest wysoki stopień samodzielności, która pozwala na pracę poszukiwawczą w wyznaczonym sektorze często w warunkach trudno dostępnych dla przewodnika. Oznacza to konieczność prowadzenia zarówno samego cyklu szkolenia jak i działań poszukiwawczych bez użycia otoka (linki), gdyż sprzeciwiałoby się to celowi pracy psa ratowniczego, a wręcz uniemożliwiałoby poszukiwania.

Jednak Kodeks wykroczeń w art. 166 określa, iż „Kto w lesie puszcza luzem psa, poza czynnościami związanymi z polowaniem, podlega karze grzywny albo karze nagany”. Przedmiotem ochrony są „niezakłócone warunki bytowania zwierząt leśnych oraz roślin leśnych, które mogą zostać zagrożone przez psy biegające po lesie” (Radecki w: Bojarski, Radecki, KW. Komentarz, wyd. 6, Warszawa 2013. S. 859). Zakaz ten ma również na celu ochronę samego psa przed jego zaginięciem. Strona przedmiotowa wykroczenia z art. 166 polega na tym, że sprawca niebędący na polowaniu puszcza luzem psa w lesie. Czynność wykonawcza sprawcy polega na puszczeniu psa luzem, co należy interpretować jako umożliwienie psu swobodnego poruszania się bez smyczy (M. Zbrojewska, *Komentarz do art. 166 Kodeksu wykroczeń*, Lex). Analizowany przepis stanowi normę sankcjonującą dla art. 30 ust. 1 pkt 13 ustawy z 28 września 1991 r. o lasach (Dz.U. z 2018 r., poz. 2129 ze zm.), który to przepis zabrania puszczenia psa luzem w lesie.

Okolicznością wyłączającą odpowiedzialność za wykroczenie z art. 166 k.w. jest puszczenie psa luzem w ramach czynności związanych z polowaniem. Regulacja ta jest konsekwencją unormowania przewidzianego w art. 9 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 13

października 1995 r. – Prawo łowieckie (Dz. U. z 2018 r. poz. 2033), który stanowi, że istnieje zakaz – poza polowaniami i odłowami, sprawdzianami pracy psów myśliwskich, a także szkoleniami ptaków łownych, organizowanymi przez Polski Związek Łowiecki – płoszenia, chwytania, przetrzymywania, ranienia i zabijania zwierząt (W. Kotowski, *Komentarz do art.166 Kodeksu wykroczeń*, Lex).

Jak wykazują statystyki, poszukiwania osób zaginionych najczęściej odbywają się na terenach trudno dostępnych: górzystych oraz leśnych. W tym kontekście unormowanie art. 166 k. w., pozwalające na pracę luzem, jedynie psa myśliwskiego w świetle powyższych wywodów nie jest adekwatne do działań grup poszukiwawczo – ratowniczych, których celem jest ratowanie życia i zdrowia poszukiwanej osoby.

Obecnie, czynności zespołu pies – ratownik mogą zostać uznane za działania podjęte w warunkach kontratypu czyniącego dane zachowanie sprawcy (ratownika) zgodnym z prawem. Jednak uregulowanie tego wprost w ustawie usunęłoby dotychczasowe wątpliwości związane ze stosowaniem instytucji kontratypu. Równocześnie wymagałoby uregulowania ustawowego kwestia szkolenia psów wykorzystywanych do celów ratowniczych. Skoro bowiem psy te mają pracować w rejonach leśnych, to muszą być również w takich warunkach szkolone.

Mając na uwadze powyższe, działając na podstawie art. 16 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2018 r., poz. 2179) zwracam się do Pana Ministra o przedstawienie stanowiska w powyższym zakresie oraz rozważenie potrzeby podjęcia działań legislacyjnych, których następstwem byłaby nowelizacja obowiązujących przepisów w taki sposób, aby zapewnić sprawne działania szkoleniowo-ratownicze służb w zakresie poszukiwania osób zaginionych.

Z poważaniem

(Stanisław Trociuk)